

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 marca 2024 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
sprawy **M. Ś.**,  
skazanego z art. 18 § 2 w zw. z art. 280 § 2 k.k.,  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 maja 2023 r., sygn. akt II AKa 210/22, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 25 marca 2022 r, sygn. akt III K 28/21,

**p o s t a n a w i a:**

- 1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) **obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

**[PGW]**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 25 marca 2022 r. (sygn. akt III K 28/21) M. Ś. został uznany winnym czynu z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 6 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został zmieniony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 11 maja 2023 r. (sygn. akt II AKa 210/22) w ten sposób,

że w zakresie sprawstwa oskarżonego przyjęto kwalifikację z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i wymierzono karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi *„rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art. 433 § 2 k.p.k. w związku art. 457 § 3 k.p.k., poprzez niedokładne rozważenie zarzutów apelacji, ujawnione w pisemnych motywach podjętego rozstrzygnięcia, mające jednocześnie istotny wpływ na jego treść, a to poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów obrazy przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez naruszenie zasady obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów, polegających na niewyczerpującym, fragmentarycznym, kierunkowym, nielogicznym i nieuwzględniającym zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności w zakresie przyznania waloru wiarygodności poszczególnym dowodom, przy jednoczesnym uznaniu za nierzetelne lub nieprzydatne pozostałych, a to między innymi poprzez:*

a. *uznanie za wiarygodne depozycji świadka D. S. w zakresie jakim wskazywał on na udział M. Ś. w przestępnym procederze i działania z nim wspólnie i w porozumieniu.*

b. *uznanie za wiarygodne zeznań świadka M. K. podczas gdy w/w relacja jest niekonsekwentna i niespójna z zeznaniami świadka tj. relacją funkcjonariuszki policji wykonującej czynności przesłuchania, podczas której M. K. wskazywała, iż od dwóch nieustalonych osób powzięła informację, że sprawca był jeden.*

*co doprowadziło do oparcia poczynionych ustaleń wyłącznie na dowodach obciążających skazanego i w dodatku pozostających ze sobą w sprzeczności co do wielu istotnych okoliczności, z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, które w sposób znaczący uwypukliły istniejące w tej sprawie mankamenty i wątpliwości, a tym samym w myśl zasady in dubio pro reo powinny skutkować uniewinnieniem skazanego.”*

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, w zaskarżonym zakresie i utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Legnicy, jako Sądowi I instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, w zaskarżonym zakresie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu, jako Sądowi II instancji.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Istotą skutecznej kasacji jest wykazanie i uargumentowanie zaistnienia w sprawie rażącego naruszenia prawa (procesowego lub materialnego), które dodatkowo miało istotny wpływ na treść finalnego rozstrzygnięcia (arg. ex. art. 523 § 1 k.p.k. oraz chociażby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., III KK 291/16, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)).

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy odniósł się w stopniu adekwatnym do zarzutów apelacyjnych. Orzeczenie Sądu odwoławczego zawiera zdecydowanie rozbudowane wywody rekapitulujące ustalenia faktyczne Sądu I instancji i niejako krok po kroku oceniające je w kontekście zarzutów apelacji. Sąd odwoławczy nie ma na gruncie polskiej procedury karnej za zadanie ponownego rozpoznania sprawy, a jedynie kontrolę poprawności rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego. Z tego zadania wywiązał się, zdaniem Sądu Najwyższego zgodnie ze standardem wyrażonym w art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. Nie ma konieczności powtarzania z kolei uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego i zestawiania go z zarzutami apelacji by wykazać kompletność wywodu. Jest on na tyle obszerny i przekonujący, a kasację uznać wypada za powtórzenie apelacji nieco tylko zmodyfikowanej na potrzeby postępowania kasacyjnego. Nie wnosi ona niczego ponad to co już zaprezentowano w apelacji i co istotne, nie wskazuje na rażące i mające wpływ na finalne rozstrzygnięcia błędy Sądu odwoławczego. Pozostaje na powtórzeniu ogólnych tez apelacyjnych.

Sąd odwoławczy wyraźnie w zakresie przytaczanych in extenso depozycji D. S. wskazuje, że do nich odnosił się już wcześniej (podczas pierwszego postępowania apelacyjnego w tej sprawie) Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, dokładnie omawiając niezasadność wysnuwanych z nich zarzutów. Natomiast na s. 7-10 wyjaśnia krok po kroku (biorąc pod uwagę chronologię zeznań) dlaczego nie są uzasadnione wątpliwości co do prawdomówności D. S., który miał rzekomo pod wpływem gróźb policjantów fałszywie obciążać skazanego. Sąd podkreślił, że świadek podtrzymywał swoje zeznania w toku fazy jurysdykcyjnej, gdy ewentualne groźby, czy sugestie policjantów nie mogły już motywować jego postępowania.

Wszystkie powyższe rozważania Sądu odwoławczego w żadnej mierze nie budzą wątpliwości w perspektywie standardu kontroli odwoławczej. To na skarżącym spoczywa ciężar wykazania, że w istocie w sprawie doszło do tak poważnych naruszeń prawa procesowego, a prawomocne orzeczenie nie może się ostać. Procedura karna przewiduje, że kasacja dla swojej skuteczności wymaga wykazania rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść orzeczenia. Chodzi o błędy takiej skali, że oczywistym jest, iż nie można zaakceptować tak prowadzonego postępowania odwoławczego.

Zatem należało orzec jak w sentencji.

[PGW]

[ms]